



Jelenia Góra, dnia 15 lutego 2018 r.

PO IV WOS 0610.28.2018

**Komunikat prasowy Nr 11/2018**

**w sprawie aresztu dla nietrzeźwego sprawcy groźnego wypadku**

Prokuratura Rejonowa w Bolesławcu prowadzi śledztwo w sprawie wypadku samochodowego, jaki miał miejsce w dniu 10 lutego 2018 roku, w którym dwóch pokrzywdzonych odniosło obrażenia, w tym jedna osoba została ciężko ranna.

Do zdarzenia doszło w nocy 10 lutego 2018 roku w Bolesławcu, kiedy Bartosz K., będąc nietrzeźwy, wsiadł do należącego do jego znajomego samochodu osobowego i zabierając dwóch pasażerów w wieku 15 i 17 lat, ruszył drogą krajową nr 94 w kierunku jednej z miejscowości w okolicach Bolesławca. Między miejscowościami Brzeźnik oraz Zabłocie, w wyniku niedostosowania prędkości i techniki jazdy do warunków panujących na drodze oraz ukształtowania drogi, utracił panowanie nad prowadzonym pojazdem, który wpadł w poślizg, wypadł poza jezdnię, a następnie dachując uderzył w przydrożne drzewo.

Obaj pasażerowie kierowanego przez Bartosza G. pojazdu doznali w wyniku wypadku szeregu obrażeń. W przypadku jednego z pokrzywdzonych były to obrażenia realnie zagrażające jego życiu. Drugi z nich odniósł średnie obrażenia między innymi w postaci złamania kości krzyżowej i urazu głowy. Kierujący pojazdem po przeprowadzeniu jego badania przez lekarza został wypisany ze szpitala, nie odniósł poważniejszych obrażeń.

Bartosz G. został następnie zatrzymany i doprowadzony do Prokuratury Rejonowej w Bolesławcu, gdzie usłyszał on zarzuty prowadzenia pojazdu w stanie nietrzeźwości i spowodowania wypadku, w którym inna osoba odniosła ciężkie obrażenia ciała. Wobec ustalenia, że dwudziestoletni sprawca w chwili zdarzenia nie był upoważniony do użytkowania pojazdu, którym kierował, przedstawiono mu także zarzut jego zaboru w celu krótkotrwałego użycia.

Po przeprowadzeniu czynności procesowych z podejrzanym, Prokuratura Rejonowa w Bolesławcu, w dniu 12 lutego 2018 roku skierowała do Sądu Rejonowego w Bolesławcu wniosek o zastosowanie wobec Bartosza K. tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy od dnia zatrzymania. Sąd uwzględnił wniosek.

Jak wykazało prowadzone śledztwo, w chwili zdarzenia Bartosz K. miał we krwi alkohol w stężeniu co najmniej jednego promila.

Za popełnione przestępstwa grozi mu kara pozbawienia wolności w wymiarze od jednego roku, nawet do 15 lat.

Rzecznik Prasowy  
Prokurator Tomasz Czułowski